NUM XXXI.



w SOBOTĘ DNIA 2. SIERPNIAA ROKU 1783

Z Wilna dnia 2. Sierpnia.

Zwyczayne popisy z nauk tak w Szkole Główney iakoteż i Wydziałowey tuteyszey w ostatnich dwóch tygodniach roku Szkolnego z wielkim ukontentowaniem przytomnych odprawiłysię.

Z Liworny dnia 14. Czerwca.

Ostatnie listy odebrane tu z *Algieru* donoszą, iż tam wszyscy są tego mniemania, że Dwór *Madrycki*, nie chcąc darmo tracić tego kosztu, który łożył na dobywanie *Gibraltaru*, obróci siły swoie morskie na odnowienie wyprawy uczynioney w roku 1775. przeciwko *Algierczykom*, i na dobywanie ich Stolicy. Z tey przyczyny ta Regencya *Afrykańska* wzmacnia znacznie miasto swoie,

dla powtórnego wywrócenia zamysłow Dworu *Hiszpańskiego.*

Z Petersburga dnia 16. *Czerw:*

Między rożnemi rozporządzeniami, które od dawnych iuż czasow Dwór nasz uczynił, dla wzmocnienia swoiey potęgi na *Czarnym Morzu;* założenie nowego Miasta *Chersonu,* przy ujściu *Dniepru,* niedaleko od tego mieysca, w którym *Bok* wpada w tę rzekę, iest iednym z naypomyślnieyszych skutków tego obszernego proiektu.

Podług ostatnich listów ztamtąd odebranych, przybyło tam niedawno około 600. nowych obywatelów na osadę. Swiadczą oni wszyscy, że w czasie przeprawy swoiey pod *Carogrodem* i we wszytkich innych portach, gdzie dla świeżych żywności zastanawiali się; wszędy ich *Turcy* z wielkiemi względami przyimowali; a Gubernatorowie czyli *Baszowie* tychże portów, kazali im dodawać żywności, nie wyciągaiąc za nie żadney zapłaty.

Za przybyciem ich do *Chersonu,* Generał *Hannibal,* Gubernator Generalny Prowincyi *Rossyiskich* na brzegach *Czarnego Morza* leżących, przyioł ich barzo grzecznie, obchodził i oglądał wszystkich, o każdym się z nich wywiadywał, iakim się bawi rzemiosłem? lub iaki prowadzi sposob życia? i upewnił ich, iż ma rozkaz od Imperatorowey Jeymci swoiey Monarchini, ażeby przychodniow z *Włoskich* kraiow utrzymywał przez lat trzy, który czas może im być dostateczny do wybudowania dla siebie domów i założenia swoich fabryk.

Wielką liczbę tych przychodniow osadzono we wsi iedney nowo zbudowaney nad *Dnieprem* o 2. mile od miasta, gdzie przy wielkich wygodach, i przy mnostwie rozmaitego bydła, iest oraz ieden Kościoł *Katolicki.* W tey wsi sami tylko rolnicy maią mieszkać; rzemieślnicy zaś osiądą w samym mieście. Osada ta składa się z ludzi różnych narodów; naywięcey w niey iest *Włochow, Niemcow, Portugalczykom, i Zydow.*

Prócz tego przybywaią tam ustawnie sami *Moskale,* a między nimi bogaci kupcy, zamyślaiący tam handel prowadzić. Zywności tam są dosyć tanie, oprocz tylko wina.

Położenie tego miasta iest całe wesołe, powietrze zdrowe, i kray barzo żyżny, tak dalece, że *Cherson* w krótkim czasie będzie mógł stać się miastem wielkim, ludnym, i bogatym.

Z Petersburga dnia 27. Czerw:

Przygotowania do woyny, które poczęto od nieiakiego czasu czynić w tuteyszym Państwie, dla skutecznego poparcia robot swoich z *Portą Ottomańską*, nie tylko nie ustaią, ale coraz się barziey powiększaią, tak, iż co moment iawnego zerwania pokoiu czekamy. Dwa wielkie nasze woyska, zebrane i sprowadzone nie znacznie, gotowe iuż są ze wszystkim do marszu, a niektórzy mówią, że iuż i maszeruią ku granicom. Już niektórzy Generałowie poiechali ztąd do niego; a Xiążę *de Wirtemberg* udasię tam, zwiedziwszy wprzód oddaną pod swoie rządy Prowincyą *Finlandyą*; i iuż polny ekwipaż dla niego gotuią. W Porcie *Cronstadt* kończą uzbraianie Floty od 15. Okrętów szeręgowych, która popłynie niezadługo ku morzu *Srzodziemnemu* dla złączenia się z Eskadrą stoiącą do tych czas w Porcie *Liworny*, i popłynienia potym z nią na *Archipelag*.

Z Paryża dnia 30. Czerwca.

Donoszą nam, że nieżadługo odbierzemy nowinę o opanowaniu *Krymu* przez Woysko *Rossyiskie*; i głoszą razem, że Imperatorowa Jeymć *Rossyiska*, kazała sekretnie wybadywać się, czy nie mogłaby bez iakiey nieprzyzwoitości wysłać na morze *Srzodziemne* 19. swoich okrętów? Co do Traktatu zawartego między *Hiszpanią i Portą*, to iest rzecz całe fałszywa, żeby Król *Hiszpański* miał się podiąć niewpuszczać do Cieśniny *Gibraltarskiey* Flot nieprzyiaznych *Porcie Ottomańskiey*, Prawda, że *Dywan* podał był tę propozycyą, i Król Jmć *Hiszpański* byłby ią przyioł, gdyby *Sultan* mógł zabiedz rozboiom i łupiestwom statków Korsarskich *Afrykańskich*; ale że *Porta* nie iest tak mocna teraz, żeby skuteczną mogła być obroną przeciwko, tym *Barbarzyńcom*, Król też *Hiszpański* nie chciał wziąć na siebie niedopuszczania okrętów, z *Oceanu* na morze *Srzodziemne* płynących, i ten pierwszy ieszcze, zawarty między *Hiszpanią i Turcyą* Traktat, iest tylko Traktatem związku i przyiaźni

Z Frankfortu dnia 2. Lipca.

Nic pewnego dotychczas ie-

ſzcze nie mamy względem woyny między Państwem Cesarſkim i *Portą Ottomańſką;* odbieramy tylko liſty z różnych Państw *Auſtryackich*, donoſzące o czyniących ſię do woyny przygotowaniach. Dnia 5. przeſzłego mieſiąca poprowadzono iuż z *Budweis* pierwſzy Ekwipaż Artyleryi, złożony z 60 ſztuk armat i z barzo wielkiey kwoty ammunicyi woiennych, którzy z miaſta *Lintz* popłynie do *Węgier*. Prócz tego Ekwipażu, popłyną ieſzcze za nim dwa inne, w ciągu tegoż mieſiąca. Mówią także o marſzu kilku Dywizyi Puſzkarzów, Podkopników, Szanckopników, &c: z *Czech* do *Węgier*. Przydaią naoſtatek, że iuż kilka Reymentów tam maſzeruie, mianowicie Reyment *de Migazzi*, który miał ſwoię kwaterę w Hrabſtwie *Tyrolſkim*.

Z Szląſka dnia 6. Lipca.

Piſzą z *Glacu*, iż w tameczney okolicy, po ſtraſzliwey dnia 22. Czerwca przypadłey burzy, dało ſię czuć trzęſienie Ziemi. W ſamym tamecznym mieście, poſtrzeżono niezwyczayney wielkości iamę, na przeciw Kościoła *Po Jezuickiego*, którey tam nigdy przedtym niebyło. W *Schwartzemberg* i w *Spitzberg*, ślady trzęſienia Ziemi poſtrzeżono. W *Gotesberg* w lochach węgielnych, tak wielki dał ſię ſłyſzeć podziemny ſzeleſt, że robotnicy z tamtąd pouciekali. W *Schazlar* 8. razy piorun uderzył. Grzmoty dotych czas trwaią, przy mgłach gęſtych i uſtawicznych.

Z Hamburga dnia 7. Lipca.

Już prawie żadney niemaſz wątpliwości, że w krótce woyna wybuchnie między *Roſſyą i Portą*, wyſzedł w *Petersburgu* *Ukaz* powiękſzaiący tę taxe, podług którey poddani Państwa *Roſſyiſkiego* powinni doſtarczać pewną liczbę rekrutów. Ta wſzakże nowina, która głoſiła o zaſzłey iuż bitwie między woyſkami *Roſſyiſkim i Tureckim*, i o wzięciu miaſta *Oczakowa*, powinna być miana za wieść przyſkwapliwą.

Z Berdyczowa dnia 10. Lipca.

W tych dnia Xiąże Jmć *Potemkin*, Miniſter *Roſſyiſki*, z *Cherſonu* poſpieſzył do *Petersburga*, tak, że albo razem przyiedzie, albo uprzedzi tam Jmci Xiędza *Nuncyuſza Apoſtolſkiego*, w Poſelſtwie z *Warſzawy* do Jmperatorowey Jeymości *Roſſyſkiey* od *Oyca S.* wyſłanego.

NUM XXXI.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 2. *SIERPNIA ROKU* 1783

Z Londynu dnia 23. *Czerw:* Lordowie Amiralicyi naſzey poſtanowili ſiły naſze morſkie, w czaſie pokoiu rozdzielić i porozſtawiać w ſpoſob naſtępuiący: W *Indyach Wſchodnich.* Okręt ieden Amiralſki i 4 Okręty ſzeręgowe z 3. Fregatami i z 2. Szalupami; ktorych mieyſcem zbierania ſię i ſtania będą na przemiany miaſta *Madras* i *Bombay.* W *Indyach Zchodnich,* w Porcie *Port Royal* na Wyſpie *Jamaice* trzymane będą, oprócz Okrętu Amiralſkiego, trzy Okręty od 74. armat, trzy od 94. ieden od 50. pięć Fregat, i dwie Szalupy i Korwety; ktorych powinnością będzie rozwozić liſty po tamecznych wyſpach, i płynąć w czaſie potrzeby choć do *Europy.* Na *Wyſpach Wiatru* ſtać będzie ieden Okręt od 64. armat, ieden od 50. dwa od 44. dwie Fregaty, iedna Szalupa, i dwie łodzie, pod Komendą Vice. Amirała albo Kommodora; ktorych nayprzednieyſzym mieyſcem ſtanowiſka będzie albo *Antigoa,* albo, *Barbada,* albo *S. Krzyſztof,* na przemiany. W *Kwebeku* będzie iedna Fregata od 28. armat, iedna ſzalupa i ieden Kutter. W *Halifax* w *Nowey Szkocyi* ieden Okręt od 50. armat, trzy Fregaty lub Szalupy, i ieden Kommodor w charakterze Gubernatora i Komendanta Portu. W *Gibraltarze* dwie Fregaty i dwie Szalupy: w *Afryce* naoſtatek ieden Kommodor z okrętem od 44. armat, z iedną Fregatą, i z dwóma Szalupami; ktorych mieyſce zbierania ſię będzie na rzece *Senegali.*

Z Londynu dnia 26. *Czerw:* Dnia 4 tego Mieſiąca przybiegł tu Kuryer od Xiążęcia *de Mancheſter* z liſtami donoſzą-

cemi, że za ftaraniem Dworu *Werfalfkiego*, odebrano w *Paryżu* zezwolenie od *Stanów Generalnych*, na punkta przedugodne do pokoiu między *Wielką-Brytannią i Hollandyą*, i że iuż Posłowie *Hollenderfcy* odebrali rozkaz podpifać ie z Posłem *Angielfkim*: tak iż zawarcie Traktatu powfzechnego cale iuż nie ieft dalekie. Mówią, iż *Anglia*, oprócz innych Artykułów, będzie używała wolney żeglugi i handlu na wfzyftkich morzach i wyfpach *Azyatyckich*, a *Hollandya* z fwoiey ftrony zyfkuie także niektóre korzyści dla fwego handlu w *Bengalu*, i na brzegu *Koromandelfkim*: przez co te dwie potencye, gruntuiąc fię tym fpofobem na fprawiedliwey wzaiemności fwoich pożytków, zabiegą dalfzym kłótniom o handel, i utwierdzą pokoy na zawfze.

Podług nowey Taryffy, którą teraz układaią między fobą *Francya i Anglia*, wina *Burdygalfkie* nie inaczey odtąd maią być w *Anglii* cenione, iak tylko podług proporcyi ceny win *Portugalfkich*; a zato, drobnych towarow *Angielfkich*, które dotąd były zakazane we *Francyi*, wolny będzie dowoz, płacąc cła 20. od 100.

Z Londynu dnia 29. Czerwca.

Sekretarz Stanu, *Fox*, doniosł *Izbie Pofpolitey*, dnia 12. tego miefiąca, iż w kilku dniach, poda iey do uwagi materyą wcale ważną. Idzie albowiem o ustanowienie i utrzymywanie Dworu dla Xiążęcia Jmci *Gallii*, Naftępcy tronu; który iuż zakończył rok 22gi. wieku fwego, a ieszcze nie ma fwego własnego domu. Utrzymywanie tego Dworu będzie na rok kofztowało do 100,000. *Funtow Szterlingow* nie rachuiąc długow barzo wielkich, które Xiąże Jmć zaciągnął.

Okręty nasze woienne powracaią iedne po drugich z *Indyi-Zachodnich* do *Anglii*. Kilka dni temu, wefzło 12. fzeregowych okrętów pod Komendą Kommodora *Shirley*, do portów nafzych *Plymouth i Portsmouth*. Płyneły one przez 7. tygodni z Wyfpy *S. Lucyi*; przy których ztamtąd wyiezdzie Amirał *Pigot* poplynoł na fwoim okręcie od 90. armat do *Jamaiki*, z drugą częścią fwoiey Floty, nie zoftawiwfzy więcey przzy *Wyfpach pod wiatrem*, iak tylko 5. okrętów woiennych, i kilka fregat, fzalup, &c. pod Ko-

mendą Contre Amirala *Rycharda Hughes*.

Wyiechał ztąd ieden Agent *Rossyiski* do *Portsmouth*, dla zebrania tam pewney kwoty żywności i potrzeb woiennych dla Eskadry *Rossyiskiey*, która niezadługo z morza *Baltyckiego* ma tu zawinąć.

Wnin ieyszey naszey Gazecie Dworskiey znayduie się Ustawa Królewska, wydana na Radzie dnia 6. teraznieyszego miesiąca, przez którą, na mocy Aktu iednego teraznieyszego Parlamentu, nadaiącego moc Królowi Jmci do obrania śrzodkow iak nayprzyzwoitszych dla zaprowadzenia handlu między *Wielką Brytannią* i *Stanami Ziednoczonemi*; Król Jmć stanowi, że pomimo przeszłych Ustaw, teraznieyszey przeciwnych, smoła, materye do podpałów służące, terpentyna, indych, maszty wielkie i małe, z kraiow *Ameryki Pòłnocney*, będą mogły być dowożone, aż do nowego rozkazu, do portów *W. Brytannii*, na okrętach bądź *Angielskich*, bądź *Amerykańskich*, przez poddanych Rzeczypospolitey *Amerykańskiey*, płacąc też same cła, któreby płacił każdy poddany *W. Brytannii*, przywożący wyżey wymienione towary z iakichkolwiek kraiow *Angielskich*; a to nawet niemaiąc zaświadczeń prawem przepisanych. Taż sama Ustawa zamyka potym w sobie, w osobnym Artykule dowożenie tabaki.

Z *Carogrodu dnia* 7. *Czerw:*

Dnia 14. Maia Pan *de Bulhakow*, Poseł Jmperatorowey Jemci *Rossyiskiey*, odebrał kuryera z *Petersburga* z listami, które zawieraią w sobie, iak dowiaduiemy się, *Ultimatum*, czyli ostateczną odpowiedź na propozycye Dworu *Carogrodzkiego*. Jeżeli *Porta* nie zechce się podpisać na te ostatnie kondycye, woyna będzie nieuchronna; i iuż nawet za rzecz tu pewną maią, że w krótce wybuchnie.

Wszakże, im barziey ta straszna Epocha przybliża się, tym barziey *Dywan* sekret w tey rzeczy utrzymymać usiłuie, i żaden nie śmie cożkolwiek mówić o interessach publicznych, przez boiaźń, aby wnet nie był uduszonym. Surowość ta iest koniecznie potrzebna, dla utrzymania porządku w tym narodzie, który zawsze barzo trudny iest do uspokoienia się, kiedy idzie o woynę z *Chrześcianami*.

Tym czaſem, choćby liſty przychodzące z *Europy*, i nie ogłaſzały woyny za barzo bliſką; tedy ſame rozporządzenia i czyniące ſię gotowości, doſyć wielkim iey ſą dowodem.

Woyſka nie przeſtaią dotąd ściągać ku granicom; a *Janczarowie* codzień ſię muſztruią pod dozorom i komendą Officerów *Europeyſkich*, z których i teraz nie mało tu przyiechało. Nic nie ſzemrzą *Turcy* przeciwko tey nowości, poddaiąc ſię bez żadney trudności pod karność tych Officerów; przekonani bez wątpienia, tak iak i cały *Dywan*, że bez tego śrzodka, nie podobna im będzie utrzymać ſię przyeciwko woyſkom *Europeyſkim*. W *Arſenale* dzień i noc leią armaty; a *Szpahowie* odebrali, iak ſłychać, rozkaz, maſzerować ku *Boſnii*. Woyna pewnie pocznie ſię od *Krymu*; dokąd nie tylko *Porta* wyſłała pewne oſoby, dla powtórnego buntowania *Tatarów* przeciwko ich Hanowi, ale ieſzcze ta Eſkadra *Turecka*, która popłynęła na *Morze Czarne*, powiozła z ſobą woyſko do kraiu *Krymſkiego*. Tym czaſem *Porta* nic nie przeſzkadza przeprawuiącym ſię licznym familiom z Morza *Srzodziemnego*, na zaludnienie nowego *Roſſyiſkiego* miaſta i Portu *Cherſonu*.

W *Egipcie* także znowu ſię wſzczynaią krwawe rozruchy; gdzie Beyowie rządzący *Kairem*, wyſtawili znaczne woyſko, dla podbicia Beyow ſtrony przeciwney, przymuſzonych do ucieczki do *Egiptu Wyżſzego*. Obie te ſtrony przeciwne, maią znaczne i prawie równe ſobie woyſka: co nie tylko woynę między niemi zaciętą ſprawi, ale pozbawi ieſzcze *Portę* z tych pomocy, którychby ſię mogła ſpodziewać w teraznieyſzych okolicznościach, z kraiu tak żyżnego i we wſzyſtko obfituiącego.

DONIESINIE z WARSZAWY

Skład Kſięgarni Grelowſkiey z Warſzawy znayduie ſię w Zelwie i Swiſlocku pod czas Jarmarkow, w Roku teraźnieyſzym 1783.